Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
w dniu 10 lutego 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Adama Bodnara

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z niniejszym oświadczeniem, wyrażając głębokie zaniepokojenie oraz stanowczy sprzeciw wobec skandalicznych przypadków umarzania postępowań karnych, w których znane były dane osobowe sprawców przestępstw, a mimo to policja, działając pod nadzorem prokuratury, uznawała, że nie można ustalić ich tożsamości. Tego rodzaju praktyki podważają zaufanie obywateli do państwa prawa i instytucji powołanych do jego egzekwowania. Nie może być tak, że znane są imię i nazwisko sprawcy, a mimo to organy ścigania twierdzą, że jego tożsamość pozostaje nieustalona. Jest to nie tylko nielogiczne, ale wręcz absurdalne i urąga podstawowym zasadom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

W takiej sytuacji nasuwa się pytanie: czy mamy do czynienia z niekompetencją, zaniedbaniem, czy wręcz celowym działaniem zmierzającym do unikania odpowiedzialności przez sprawców przestępstw?

Takie rozstrzygnięcie zapadło w dniu 30 listopada 2024 r. w sprawie o sygnaturze 4289-0.Ds.1231.2024 prowadzonej przez funkcjonariusza z Komisariatu Policji II w Koszalinie, zaś zatwierdzone zostało przez prokuratora rejonowego w Kołobrzegu. Podobny skandaliczny przypadek miał miejsce w sprawie badanej w ramach ww. postępowania, gdy policja oraz prokuratura zakwestionowały fakt, że do znieważenia funkcjonariusza publicznego doszło ze strony osoby, której tożsamość ustalono w toku podjętych czynności.

Działania organów ścigania budzą daleko idące wątpliwości co do rzetelności i obiektywizmu. Wskutek analizy sprawy można odnieść wrażenie, że nad ustaloną z imienia i nazwiska osobą roztoczono opiekę, która ma zapobiec poniesieniu przezeń odpowiedzialności karnej. Tego rodzaju decyzje stanowią rażące naruszenie podstawowych zasad państwa prawa, podważają autorytet instytucji ścigania i demoralizują społeczeństwo, dając sygnał, że w Polsce możliwe jest unikanie odpowiedzialności karnej pomimo posiadania przez organy ścigania pełnych danych sprawców.

Dodatkowo pragnę zwrócić uwagę na przypadek gróźb kierowanych wobec mojej osoby jako kandydata na senatora RP podczas konferencji prasowej w trakcie kampanii parlamentarnej, które zostały zgłoszone na Policję. Pomimo oczywistości zagrożenia oraz dostępności dowodów policja nie podjęła do chwili obecnej żadnych działań w tej sprawie. Brak reakcji na tego rodzaju przypadki rodzi poważne obawy dotyczące skuteczności działania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli i ochronę demokratycznych procesów wyborczych.

Ponadto zwracam uwagę Pana Ministra na absolutnie niedopuszczalne i rażące w mojej ocenie rozstrzygnięcie prokuratury odmawiającej podjęcia na nowo postępowania, które dotyczyło celowego, motywowanego jedynie pobudkami politycznymi nieskierowania do sądu wniosku o ukaranie przez funkcjonariuszy Policji w sprawie, w której zawiadomiłem o podejrzeniu popełnienia wykroczenia z art. 494 §1 ustawy – Kodeks wyborczy przez Mateusza Morawieckiego i Pawła Szefernakera w sytuacji, gdy wszystkie okoliczności faktyczne sprawy w sposób jednoznaczny prowadziły do wniosku, iż ww. osoby dopuściły się czynu zabronionego polegającego na prowadzeniu agitacji wyborczej w dniu 5 lipca 2020 r. na terenie urzędów administracji rządowej oraz sądów w miejscowości Koszalin. Rozstrzygnięcie o braku podstaw do podjęcia i kontynuowania postępowania wydano w dniu 12 czerwca 2024 r. w sprawie pod sygnaturą 4293-0.Ds.132.2021 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Wałczu.

W związku z powyższym wnoszę, aby Pan Minister podjął natychmiastowe działania mające na celu wyjaśnienie rzeczywistych podstaw działania w ww. sprawach przez podległe Panu jednostki oraz wdrożenie rozwiązań, które uniemożliwią zaistnienie podobnych sytuacji w przyszłości. Nie może być akceptowane, by organy ścigania wykazywały się tak rażącą nieudolnością lub lekceważeniem podstawowych zasad postępowania karnego.

Godzi się przy tym zauważyć, że Pana rola jako ministra sprawiedliwości jest kluczowa w powyższych sprawach, albowiem wszelkie zaniedbania podległych jednostek mogą negatywnie rzutować na wizerunek całego wymiaru sprawiedliwości. Jestem przekonany, że podejmie Pan wszelkie możliwe kroki, aby rzetelnie i przejrzyście wyjaśnić działania organów ścigania, co pozwoli przywrócić zaufanie do instytucji publicznych i ochronić interesy osób pokrzywdzonych.

Z poważaniem
Stanisław Gawłowski
senator RP